

PRZEDMOWA

Początek XXI wieku to niezwykle dynamiczny rozwój technik i technologii, w tym szczególnie technik komputerowych i komunikacyjnych. Czy człowiek jest w stanie mentalnie zaabsorbować dla swojego pożytku te zdobycze, czy też raczej one zdominują i zniewolą słabą istotę ludzką? Dylemat ten nabiera szczególnego znaczenia wobec młodego pokolenia. W naszych zeszytach „Problemy Nauki i Wychowania” podejmowaliśmy już temat zagrożeń wychowawczych XXI wieku.

Jednak obok zagrożeń są szanse. Aby je wykorzystać, warto budować, korzystając z przykładów – przykładów, które pociągają i przykładów, które zobowiązują. Taką postacią jest bł. ks. phm. Stefan Wincenty Frelichowski. Młody ksiądz, w młodości harcerz – wielki człowiek! Bezgranicznie i bezinteresownie oddany bliźnim.

Wicek – bo tak wielu nazywa bł. ks. phm. S. W. Frelichowskiego – to bardzo nowoczesny święty, święty na dzisiejsze czasy. Jednocześnie niesamowicie bliski współczesnej młodzieży, bo po pierwsze, historycznie nieodległy, a po drugie, bardzo młody i w młodym wieku bardzo aktywny. Ciepły, piękny, dojrzały – można byłoby wiele cech wymieniać, można by się pokusić o zrobienie takiego własnego rejestru. Może w zamian warto wczytać się w zapisy Jego pamiętnika, które powodują, że on jest niesłychanym patronem dla młodych ludzi.

W jednym z miejsc opisuje moment, kiedy w czasie wakacji przed seminarium zdarzyły się niezwykle przeżycia emocjonalne:

Jak cudownie, jak pięknie nęci mnie świat. Dopiero po maturze on mi się objawił. Byłem sympatyczny. Byłem zdolny. Wszystkie drogi miałem otwarte. Przyszłość uśmiechała mi się wszystkimi promieniami tęczy, a oprócz tego dała mi jeszcze świat poznać, czym jest miłość, miłość pierwsza, młodzieńcza, nie miłość ciał, nie zmysłowość, ale przyjaźń duchowa. (...) Nie namawiała mnie do zostania. Uszanowała moją wolę (...) Przyjacielem moim jest Chrystus. To pan mój. Wiem, że to najlepsza droga.

Ktoś, kto przed seminarium pisze takie słowa, musiał zostać świętym. To jest piękne. Ale to jest też takie prawdziwe i takie bliskie. Ale w tym samym pamiętniku Wicek napisał także: *Cierpienie. Jestem przekonany, że trudy dotychczasowe to nic, że cierpienie prawdziwe dopiero przyjdzie. Jeżeli mistrz cierpiał, to czy sługa może nie cierpieć? Nie wiem, jakie będzie, ale wiem, że przyjdzie, a wtedy w Tobie, Panie, je składam i dla Ciebie będę cierpieć, bym wypełnił me zadanie na ziemi.*

To nie wymaga komentarza. Wielki nowoczesny święty. Święty Jan Paweł II beatyfikował Wickę, a parę lat później ogłosił Go Patronem Polskiego Harcerstwa.

Dlatego z okazji 100-lecia urodzin bł. ks. phm. S. W. Frelichowskiego zorganizowaliśmy w Senacie RP, pod patronatem Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, konferencję poświęconą tej postaci. Niniejszy zeszyt jest w dużej mierze owocem tej konferencji. Ponadto Senat RP podjął uchwałę, w której przypomniano osobę bł. ks. phm. S. W. Frelichowskiego i oddano hołd tej wielkiej postaci. Uchwała kończy się ważnym apelem:

Chcemy, aby kolejne pokolenia polskich harcerzy kontynuowały dzieło założycieli harcerstwa w duchu służby Bogu, Polsce i bliźnim, a cała młodzież kierowała się patriotyzmem i służbą drugiemu człowiekowi. Realizowanie tego zadania – choć niełatwe – jest również dziś bardzo potrzebne. Dlatego bardzo istotny jest przykład i zachęta naszych wyjątkowych poprzedników, bezinteresownych i pracowitych, oddanych Narodowi i zwykłym potrzebującym ludziom. Takim wzorem bez wątpienia jest błogostawiony ks. pfm. Stefan W. Frelichowski.

Przypominamy Jego postać w setną rocznicę urodzin, mając nadzieję, że przez wiele kolejnych lat harcerstwo będzie wskazaniem dla młodych w podejmowaniu ważnych decyzji, wyzwaniem i polem służby dla dobra naszego Narodu i Państwa.

XXI wiek i nasza przyszłość winny mocno wrastać w naszą historię – im lepiej są w niej zakorzenione, tym obfitsze owoce i większa odporność na dziejowe wichry i burze. To zakorzenienie ożywczo wzmacnia osoby i społeczeństwa, tak jak głęboki korzeń wzmacnia roślinę w czasie suszy. Dlatego zaszczepiamy postać Wicka w serca młodych i wszystkich, którym bliska jest troska o przyszłość młodego pokolenia i naszego Narodu.

*Przewodniczący
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
Kazimierz Wiatr*

Warszawa, 16 października 2014 r.